

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/163919,77-rocznica-zdobycia-bazy-niemieckiej-marynarki-wojennej-w-Wilhelmshaven.html>
27.04.2024, 04:04

77. rocznica zdobycia bazy niemieckiej marynarki wojennej w Wilhelmshaven

Data publikacji 05.05.2022

6 maja 1945 r. żołnierze 1 Dywizji Pancерnej zajęli Wilhelmshaven, bazę niemieckiej marynarki wojennej. Tym samym, po 283 dniach walk, dywizja gen. Stanisława Maczka zakończyła liczący ok. 1800 kilometrów szlak bojowy biegnący przez północną Francję, Belgię i Holandię.

Po pół roku walk i pościgu za Niemcami 1. Dywizja Pancerna dotarła do granicy Rzeszy. Celem jej macierzystej brytyjskiej 21. Grupy Armii było opanowanie wybrzeży Morza Północnego i, o czym oficjalnie się nie mówiło, odcięcie Sowietom dostępu do terenów Danii. Polakom działającym na lewym skrzydle przypadło w udziale zajęcie pogranicza holendersko-niemieckiego i tamtejszych portów.

23 kwietnia 1945 r. w rozkazach dziennych dywizji po raz pierwszy pojawiła się nazwa najpotężniejszej bazy Kriegsmarine - Wilhelmshaven. Trzy dni później 10. pułk dragonów (pułk rozpoznawczy dywizji gen. Stanisława Maczka) sforsował Ledę. Jego zadaniem było oczyszczenie drogi w głąb Rzeszy i dotarcie do niemieckiej bazy. Przez kilka następných dni dragoni na przemian toczyli zażarte walki i odpoczywali w napotkanych wioskach.

Z trudem forsowano zalane pola, gdzie czołgi mogły się posuwać jedynie po wąskich groblach. Najczęściej zaminowanych lub nawet celowo przerwanych eksplozjami ciężkich bomb lotniczych, których Niemcy używali do niszczenia infrastruktury drogowej. Wszystkie te przeszkody terenowe bronione były przez baterie dział przeciwpancernych i niezwykle groźnych przeciwlotniczych armat kalibru 88 mm, zastosowanych do zwalczania czołgów. W dodatku polskie oddziały zbliżyły się do zewnętrznego pierścienia obrony Wilhelmshaven i znalazły się w zasięgu ciężkiej artylerii. Niemieckie działa baterii nadbrzeżnych kalibru 210 mm odwrócono w głąb lądu i używano do ostrzeliwania podchodzących do bazy jednostek aliantów.

Oporu batalionów spadochroniarzy i „spieszonych marynarzy”, elity Wehrmachtu, nie złamała nawet wiadomość o upadku Berlina i śmierci Adolfa Hitlera. Na zdobywanych pozycjach znajdowano dziesiątki ciał poległych i rannych, liczba jeńców nie była duża. Pułki polskiej dywizji również płaciły za swoje sukcesy dużą liczbą poległych i rannych, ewakuowanych na tyły.

Ostateczny atak na Wilhelmshaven zaplanowano na rano 5 maja. Zgromadzono kilka pułków artylerii, która miała przeprowadzić przygotowanie ogniowe. Wieczorem dotarł do jednostek rozkaz wstrzymania wszelkich działań. Przedstawiciele nowego rządu Rzeszy pertraktowali z marszałkiem Bernardem Montgomerym w sprawie zawieszenia broni, a nawet częściowej kapitulacji tylko przed zachodnimi aliantami. Podpisano jedynie zawieszenie broni mające obowiązywać 5 maja od godz. 8. Fakt ten uczczono nawet w sztabie 1. Dywizji Pancерnej szampanem.

Dowodzący na tym odcinku frontu 10. Brygadą Kawalerii Pancерnej płk Franciszek Skibiński nakazał mimo wszystko wykonanie ostatniego w tej wojnie przygotowania artyleryjskiego. Od godz. 7.40 do 7.59 polskie działa wystrzeliły kilkaset pocisków na rozpoznane pozycje niemieckie. O godz. 8 na pierwszej linii pojawił się Skibiński. Wyszedł mu na spotkanie niemiecki major. Przez tłumacza ustalono, że Niemcy pozostaną na stanowiskach i przez pewien czas zachowają broń. Mieli być rozbrajani systematycznie przez nadchodzących Polaków i odsyłani na tyły.

6 maja rano do Wilhelmshaven wjechały czołgi 2. pułku pancерnego z desantem żołnierzy 8. batalionu strzelców. Polacy, będąc zwycięzcami, przestrzegali wszelkie prawa w bazie Kriegsmarine wynikające z międzynarodowych konwencji dotyczących traktowania ludności cywilnej na terenach okupowanych. Warto podkreślić, że mimo ogromu krzywd jakich doznał naród Polski podczas II wojny światowej ze strony hitlerowskich Niemiec, żołnierze polscy nie dopuszczali się aktów zemsty w Wilhelmshaven.

Przez następne dwa lata Polacy, już pod dowództwem gen. bryg. Klemensa Rudnickiego, pełnili zadania okupacyjne na terenie północno-zachodnich Niemiec. W czerwcu 1947 r. 1. Dywizja Pancerna została przerzucona do Anglii, gdzie nastąpiły jej demobilizacja i rozbrojenie.

Zdobycie bazy niemieckiej marynarki wojennej w Wilhelmshaven przez Maczkowców stanowiło ukoronowanie szlaku bojowego polskiej 1. Dywizji Pancерnej. Wydarzenie to upamiętniono m.in. zapisem na jednej z tablic przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

W związku z 80. rocznicą rozpoczęcia wędrówki armii gen. Andersa ewakuowanej z ZSRS Instytut Pamięci Narodowej przygotował międzynarodowy projekt edukacyjno-memoratywny pt. „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, który ma na celu upamiętnić wysiłek zbrojny Polskich Sił Zbrojnych podczas II wojny światowej oraz losy ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen. Andersa.

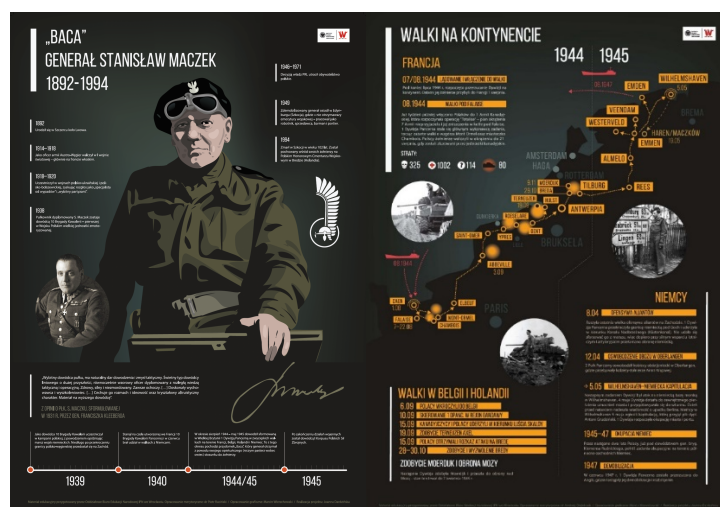
Zachęcamy Państwa do zwiedzania wystawy, która będzie czynna od 18.05.2022 – 08.06.2022 w Lublinie, przed Centrum Spotkania Kultur oraz w Dęblinie od 08.06.2022 – 31.07.2022.

Wystawa „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, została też otwarta poza granicami Polski – można się z nią zapoznać w Republice Południowej Afryki w Pretorii i Johannesburgu. Obywatele tego państwa, w tym również Polonia, mogą je oglądać do 25 maja br. Wystawa będzie również otwarta w Islamskiej Republice Iranu od 9 maja br. w Irańskiej Akademii Sztuk.



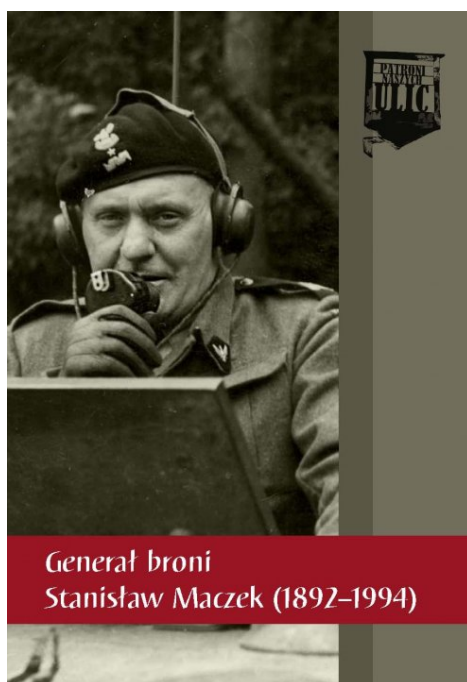
Projekt można śledzić na portalu, gdzie znajdują się aktualne informacje o kolejnych przedsięwzięciach: <https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/>

Polecamy również infografiki poświęcone 1. Dywizji Panczernej PSZ, przygotowane przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu. Wszystkie znajdują się pod poniższym linkiem: <http://bitly.pl/sflbu>

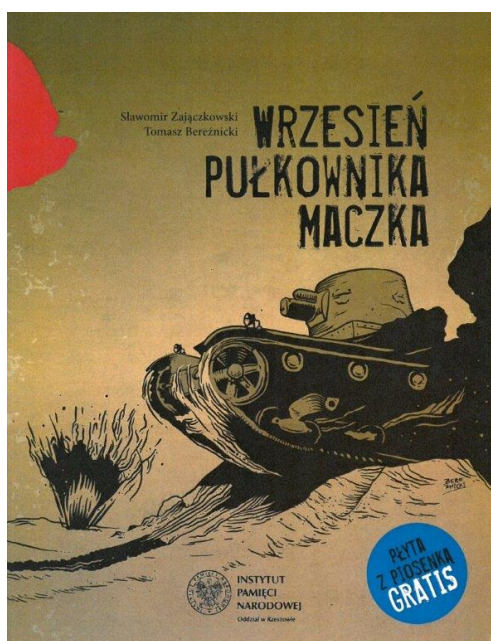


Instytut Pamięci Narodowej przygotował też broszurę o gen. Stanisławie Maczku z serii

„Patroni naszych ulic”. Dostępna tutaj: <http://bityl.pl/filhoW>



Nakładem wyd. IPN ukazał się komiks o walkach brygady pułkownika Stanisława Maczka na Podkarpaciu we wrześniu 1939. Do komiksu została dołączona płyta z dwoma utworami skomponowanymi przez Tomasza Bereźnickiego, który jest także muzykiem. Komiks dostępny jest w naszej księgarni: <http://bityl.pl/gRcgM>



Nakładem wyd. IPN w 2017 r. ukazał się również 7 zeszyt komiksu „Wojenna Odyseja Antka Srebrnego 1939-1945. Kierunek Wilhelmshaven 1945 r.”. Tytułowy bohater Antek razem z 1. Dywizją Pancerną gen. Stanisława Maczka „Bacy” wiosną 1945 r. rusza w kierunku

niemieckiej bazy marynarki wojennej w Wilhelmshaven. Komiks można nabyć w naszej księgarni pod poniższym linkiem: <http://bityl.pl/sn1G4>



Polecamy także liczne materiały o generale Maczku, zebrane na portalu przystanekhistoria.pl pod hasłem: Stanisław Maczek, gdzie znajdą Państwo wiele interesujących artykułów naukowych:

- Bartosz Bolesławski, [Powojenne dylematy żołnierzy Andersa](#)
- Iwona Fischer, [Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej. Tradycja i współczesność](#)
- Juliusz S. Tym, [Polska 1. Dywizja Pancerna 1942-1947](#)
- Teodor Gąsiorowski, [Ze Lwowa na krakowski pomnik](#)
- [Zesłaniec żołnierzem gen. Maczka - SZLAKI NADZIEI: świadectwa Niezwyciężonych](#)